

Sygn. akt II Ca 1188/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2022 roku

Sąd Okręgowy w Rybniku II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia Ireneusz Wiliczekiewicz

Sędziowie: Ewa Majwald – Lasota

Grzegorz Maczek (del.)

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2022 roku w Rybniku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku W. P.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż.

o zasiedzenie

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt I Ns 121/17

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

sędzia Ewa Majwald – Lasota sędzia Ireneusz Wiliczekiewicz sędzia Grzegorz Maczek

Sygn. akt II Ca 1188/21

UZASADNIENIE

28 października 2021 roku, orzekając w sprawie z wniosku W. P. z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż. o zasiedzenie, Sąd Rejonowy w Żorach postanowił:

1) stwierdzić, że z dniem 2 października 2005 roku O. P. córka (...), następnie zmarła w dniu 24 września 2009 roku w W., nabyła przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości położonych w Ż. przy ul. (...), stanowiących działki:

- nr (...), o powierzchni 11,00 m², powstała w wyniku podziału działki nr (...), ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach (...),

- nr (...), o powierzchni 9,00 m², powstała w wyniku podziału działki nr (...), ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach (...),

obie oznaczone na mapie z projektem podziału nieruchomości nr 1 z dnia 31 marca 2021 roku sporządzonej wraz z protokołem przyjęcia granic nieruchomości z dnia 31 marca 2021 roku przez biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii mgr. inż. G. K., które stanowią integralną część wydanego postanowienia,

- nr (...), o powierzchni 85,00 m², powstała w wyniku podziału działki nr (...), ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach (...), oznaczoną na mapie z projektem podziału nieruchomości nr 2 wariant 2 sporządzonej wraz z protokołem przyjęcia granic nieruchomości z dnia 31 marca 2021 roku przez biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii mgr. inż. G. K. z dnia 31 marca 2021 roku, które stanowią integralną część wydanego postanowienia;

2) nakazać pobrać od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żorach kwotę 14.086,70 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

3) zasądzić od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ż. na rzecz wnioskodawcy W. P. kwotę 2.917,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 900,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

Właścicielem nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania od 1931 r. do chwili swej śmierci w dniu 4 stycznia 1963 r. był L. S.. Po śmierci L. S. nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe. (...) stanowiące masę spadkową po L. S. zostały objęte w posiadanie przez jego córkę O. P., która wspólnie z nim zamieszkiwała w domu rodzinnym.

Na podstawie aktu własności ziemi Nr 90 z 2.06.1973 r. O. P. stała się właścicielką nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 0.02.97 ha (297 m²), położonej przy ul. (...) i ujawnionej w księdze wieczystej (...).

Decyzją z 30.11.1972 r. o wywłaszczeniu nieruchomości i odszkodowaniu, wydaną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. orzeczono o wywłaszczeniu nieruchomości o powierzchni 101 m² oznaczonej nr (...), miała ona bowiem zostać przeznaczona na budowę drogi. Jako właściciele ww. nieruchomości wskazano tam spadkobierców L. S..

Za wywłaszczoną nieruchomość żaden ze spadkobierców L. S. nie pobrał odszkodowania, które zostało wpłacone do depozytu sądowego.

Od dnia wydania ww. decyzji do dnia wydania orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji wywłaszczona nieruchomość nie została nigdy przejęta w posiadanie przez Miasto Ż. ani jednostki organizacyjne Skarbu Państwa.

Wokół tej wywłaszczonej nieruchomości istniało i istnieje nadal to samo ogrodzenie, które powstało w drugiej połowie lat 60. XX w., i które znajdowało się tam w obecnej formie w dniu uprawomocnienia się decyzji wywłaszczeniowej. Jednostka organizacyjna Skarbu Państwa nie podjęła nigdy próby usunięcia bądź przesunięcia ogrodzenia.

O. P. nieprzerwanie posiadała części nieruchomości objętych decyzją wywłaszczeniową, a stanowiące przedmiot postępowania, tj. nieruchomości:

- o powierzchni 11,00 m² - część działki nr (...) ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach (...),

- o powierzchni 9,00 m² - część działki nr (...) ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach GL (...), o powierzchni 85,00 m² część działki nr (...) ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Żorach (...).

O. P. zmarła 24.09.2009 r. Wnioskodawca jest jedynym jej spadkobiercą.

Z opinii biegłego sądowego w dziedzinie geodezji i kartografii G. K. wykonanej w celu sporządzenia mapy z projektem obszaru zasiedzenia z wyłączeniem istniejącego obiektu sakralnego w postaci kapliczki wynika konieczność dokonania podziału:

- działki nr (...) na dwie działki: nr (...) o powierzchni 150 m², która odpowiada obszarowi zasiedzenia przez O. P. i nr (...) o powierzchni 44 m²

- działki nr (...) na dwie działki: nr (...) o powierzchni 9 m², która odpowiada obszarowi zasiedzenia przez O. P. i nr (...) o powierzchni 239 m²,

- działki nr (...) na dwie działki: nr (...) o powierzchni 85 m², która odpowiada obszarowi zasiedzenia przez O. P. i nr (...) o powierzchni 16 m², przy czym drugie z ww. działek, powstałe w wyniku podziału pozostaną we własności dotychczasowego właściciela, tj. Skarbu Państwa.

Biegły wskazał także alternatywny sposób podziału działki nr (...) (Wariant 1) w ten sposób, by obszar kapliczki nie został wydzielony ściśle po obrysie ścian zewnętrznych od zachodniej, północnej i wschodniej jej strony, lecz z zachowaniem marginesu 0,5 m od obrysu jej ścian.

W podjętych zważaniach Sąd pierwszej instancji wskazał na brzmienie art. 172 k.c. oraz wynikające jego treści przesłanki prowadzące do nabycia prawa własności przez zasiedzenie. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd zważył, iż poprzedniczka prawna wnioskodawcy O. P. nabyła posiadanie spornych nieruchomości w złej wierze, miała bowiem świadomość ich wywłaszczenia. Okoliczności takie jak utrzymywanie ogrodzenia, jego naprawa świadczą zaś o samoistnym posiadaniu nieruchomości przez O. P.. Powołując się na regulację art. 177 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili wywłaszczenia nieruchomości) oraz art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd pierwszej instancji uznał, że O. P. nabyła sporne nieruchomości w drodze zasiedzenia w dniu 2 października 2005 roku. Sąd pierwszej instancji uznał za chybione zarzuty uczestnika postępowania odnoszące się do postanowień miejscowego planu zagospodarowania. W ocenie tego Sądu argumenty mające świadczyć o niedopuszczalności zasiedzenia, co wedle uczestnika postępowania wiąże się z niezbędnością nieruchomości dla istnienia i utrzymania drogi publicznej, poczynione zostały wyłącznie na użytek toczącego się postępowania. Nie można w drodze aktów prawa miejscowego wyłączać stosowania powszechnie obowiązujących przepisów prawa opartych na instytucji dawności i wpływać w ten sposób na miejscowe stosunki majątkowe w sposób fikcyjny — jeśli nieruchomość ma być wykorzystywana w sposób wskazany w miejscowym planie, to tak powinno być w istocie, a każde odstępstwo może być uzasadnione wyłącznie obiektywnymi okolicznościami (np. czasowy brak środków niezbędnych na realizację inwestycji, konieczność dokonania branżowych uzgodnień, etc.). Zdaniem Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie postanowienia miejscowego planu kreuja stan wymagający korekty, albowiem od dnia wywłaszczenia żaden podmiot publiczny nie zajmował i nie wykorzystywał spornej nieruchomości, która do tego jest ogrodzona, a obok tego ogrodzenia przebiega droga publiczna o niezmiennym przebiegu, zaś jej ewentualna rozbudowa i tak wymagałaby dalszego wywłaszczenia, ze względu na brzmienie art. 43 ust. 1 ustawy o drogach publicznych. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że na nieruchomości objętej postępowaniem o stwierdzenie zasiedzenia posadowiona jest zabytkowa kapliczka, której ściana od strony drogi pokrywa się z ogrodzeniem obejmującym część nieruchomości, zaś kapliczki za obiekt infrastruktury drogowej uznać nie można.

Mając powyższe zważania na względzie Sąd pierwszej instancji orzekł jak w pkt. 1) sentencji przyjmując, że skoro zabytkowa kapliczka stanowi dobro wspólne mieszkańców i była używana na cele kultu religijnego przez wspólnotę parafialną, to obiekt ten nie może zostać uznany za objęty zakresem zasiedzenia poprzedniczki prawnej wnioskodawcy i należy wyłączyć z zasiedzenia tę część nieruchomości, jaka jest przez nią zajęta. Sąd pierwszej instancji przyjął przy tym wariant 2 podziału działki nr (...), tj. po obrysie ścian kapliczki uznając, że odmienne rozstrzygnięcie pozostawałoby w kontradycji z dotychczasowym sposobem zagospodarowania nieruchomości i

kreowałyby potencjalne spory na tle ew. kosztów utrzymania lub remontu ogrodzenia trwale związanego z murami kapliczki.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. oraz art. 113 u.k.s.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł uczestnik postępowania Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ż., zaskarżając postanowienie w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1) nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, polegające na pominięciu przez Sąd dokonania ustaleń w zakresie tego, czy grunt będący przedmiotem postępowania był pasem drogowym dróg publicznych ul. (...) oraz całkowitym pominięciu zarzutów Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż. w zakresie niedopuszczalności zasiedzenia gruntu stanowiącego pas drogowy dróg publicznych,

2) błąd co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia polegający na nieustaleniu przez Sąd pierwszej instancji istotnego dla rozstrzygnięcia faktu jakim jest okoliczność, że grunt będący przedmiotem postępowania był pasem drogowym dróg publicznych ul. (...), pomimo tego, że uczestnik postępowania zaoferował dowody, potwierdzające tę okoliczność oraz pomimo tego, że była to okoliczność istotna dla rozstrzygnięcia sprawy,

3) naruszenie przepisów art. 227 i art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez zaniechanie rozpoznania sprawy w sposób wszechstronny i całościowy, polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem Sąd pominął dokonanie ustaleń w zakresie tego, czy grunt będący przedmiotem postępowania był pasem drogowym dróg publicznych ul. (...), pomimo tego, że uczestnik postępowania zaoferował dowody, potwierdzające tę okoliczność oraz pomimo tego, że była to okoliczność istotna dla rozstrzygnięcia sprawy,

4) naruszenie przepisu art. 244 § 1 w zw. z art. 233 § 1 oraz art. 13 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niezastosowanie skutkujące pominięciem przez Sąd treści dokumentów urzędowych:

- zaświadczenia Prezydenta Miasta Ż. Nr I. - (...)7210.3.8.2020.KP z dnia 6 lutego 2020 roku, z którego wynikało, że działki gruntu nr (...) zostały wydzielone liniami granicznymi pod drogę i w całości stanowią pas drogowy dróg publicznych ul. (...) i ul. (...),

- wypisu i wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr (...). (...)1.217.2017.IP z którego wynikało, działki gruntu nr (...) były i są przeznaczone w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego pod drogi publiczne, wypisu z rejestru gruntów dotyczącego działek (...) z którego wynikało, że jako opis użytku ww. działek wskazano „drogi”, co doprowadziło do tego, że Sąd nie poczynił ustaleń w zakresie treści ww. dokumentów urzędowych pomimo tego, że korzystają one z domniemania zgodności z prawdą zawartego w nich oświadczenia organu władzy publicznej a nie zostały przeprowadzone dowody, które podważałyby prawdziwość twierdzeń zawartych w tych dokumentach urzędowych,

5) naruszenie przepisu art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny i nieszczechstronny, skutkującą dokonaniem przez Sąd ustaleń sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy w zakresie okoliczności jaką jest przebieg dróg publicznych znajdujących się obok ogrodzenia nieruchomości zajętej przez O. P., bowiem Sąd ustalił, że przebieg ten nie uległ zmianie, podczas gdy:

a) z zeznań świadka T. K. wynikało, że w latach siedemdziesiątych ulica (...) była poszerzana a przebieg jezdni uległ zmianie po ostatniej przebudowie, która była 8-10 lat temu, wcześniej zamiast chodnika było pobocze sięgające do płotu (nagranie posiedzenia z dnia 18 lutego 2020 roku, 00:3220-00:35:14),

b) z zeznań świadka D. P. wynikało, że poszerzana była ulica (...) (nagranie posiedzenia z dnia 18 lutego 2020 roku, 00:48:50-00:49:17) oraz że przed przebudową ulicy (...) przy kapliczce nie było chodnika, ale był asfalt, a od asfaltu

aż do płotu było utwardzone pobocze na którym parkowały samochody (nagranie posiedzenia z dnia 18 lutego 2020 roku, 00:56:20-00:57:19),

6) naruszenie przepisu art. 336 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że może być posiadaczem samoistnym osoba władająca pasem drogowym drogi publicznej bez zgody zarządcy drogi, podczas gdy władztwa takiego nie można zakwalifikować jako posiadania samoistnego, bowiem stanowi ono samowolne naruszenie pasa drogowego albo zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi w rozumieniu przepisów o drogach publicznych (art. 18 ust. 3 i art. 20 ustawy z dnia 29 marca 1962 roku o drogach publicznych, art. 36 i art. 40 ust. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych), co doprowadziło Sąd do naruszenia ww. przepisu poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że O. P. była posiadaczem samoistnym nieruchomości będących przedmiotem postępowania,

7) naruszenie przepisu art. 172 § 1 i 2 kodeksu cywilnego w związku z art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że grunt znajdujący się w pasie drogowym drogi publicznej może podlegać zasiedzeniu, podczas gdy przepisy art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych wyłączały możliwość zasiedzenia takiego gruntu, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do wadliwego zastosowania przepisu art. 172 § 1 i 2 kodeksu cywilnego, polegającego na uznaniu, że O. P. nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości będących przedmiotem postępowania,

8) art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 520 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niezastosowanie przez Sąd możliwości stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów postępowania oraz stosunkowego rozdzielenia obciążenia nieuiszczonymi kosztami opinii biegłego, pomimo tego, że istniały ku temu podstawy,

9) art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 102 w zw. z art. 13 § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niezastosowanie przez Sąd możliwości odstąpienia od obciążenia uczestnika postępowania Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż. kosztami postępowania i nieuiszczonymi kosztami sądowymi pomimo tego, że w niniejszej sprawie zachodził przypadek szczególnie uzasadniony.

Na podstawie wskazanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż. kosztów postępowania (w tym kosztów zastępstwa) według norm przepisanych, względnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez oddalenie wniosku o zasiedzenie w całości i zasądzenie od wnioskodawcy W. P. na rzecz uczestnika Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ż. kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami opinii biegłego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W pisemnych uzasadnieniach obu pism przytoczono argumenty na poparcie przedstawionych stanowisk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do najdalej idącego zarzutu zawartego w apelacji, jakim jest nierozpoznanie istoty sprawy.

W myśl art. 386 § 4 k.p.c., pomijając przypadki określone w art. 386 § 1 i 2 k.p.c., wyrok sądu pierwszej instancji może być uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania tylko wówczas, gdy sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przez

„nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty stosunku prawnego, na którego tle doszło do rozstrzygnięcia. Ugruntowane jest stanowisko orzecznictwa, iż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Postępowanie apelacyjne obejmujące merytoryczne rozpoznanie sprawy w modelu apelacji pełnej zasadniczo powinno jednak co do zasady prowadzić do merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu przez sądy odwoławcze, a jedynie wyjątkowo dopuszcza się uchylenie zaskarżonego orzeczenia. W związku z tym przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego muszą być interpretowane wąsko, co dotyczy również przesłanki nierozpoznania istoty sprawy (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17).

W apelacji skarżący podnosi, iż w jego ocenie Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie odniósł się do merytorycznego zarzutu, zgodnie z którym przedmiotowy grunt nie może podlegać zasiedzeniu, z uwagi na to, iż stanowi pas drogowy dróg publicznych. Jak jednak wynika z treści uzasadnienia postanowienia kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji. Nie ulega więc wątpliwości, że podnoszony przez skarżącego zarzut został przeanalizowany przez Sąd pierwszej instancji, nawet jeżeli niektóre z wniosków będących wynikiem tej analizy zostały zaprezentowane w uzasadnieniu - w myśl art. 327¹ §2 k.p.c. - w sposób związany; taki sposób uzasadnienia w dalszym ciągu czyni możliwym dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a tym samym umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Ograniczona do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji jest wyznacznikiem rozpoznawczego charakteru apelacji jako środka odwoławczego od wyroków sądów pierwszej instancji. Zadaniem Sądu drugiej instancji jest korygowanie ewentualnych usterek istniejących w tej mierze i uzupełnianie luk w przyjętej linii rozumowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2019 roku, I CZ 83/19).

Wobec powyższego Sąd drugiej instancji zważył, iż zarzut nierozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Niezasadne okazały się również zarzuty, w których strona skarżąca podważała ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Skarżący podnosił zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych, wskazując iż Sąd pierwszej instancji nie dokonał istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia, zgodnie z którym grunt będący przedmiotem postępowania był pasem drogowym dróg publicznych ulic (...). W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło jednak do wskazanych uchybień, bowiem ww. kwestia związana jest z oceną prawną dokonywaną przez sąd w kontekście odpowiednich przepisów prawa, w szczególności ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1693 z późn. zm.; dalej: ustawa o drogach publicznych). Zakwalifikowanie przedmiotowego gruntu jako pasa drogowego nie jest przedmiotem ustaleń faktycznych sądu, a oceny prawnej dokonywanej przez sąd na podstawie ustalonego już stanu faktycznego.

Z tego względu nie sposób zarzucić Sądowi pierwszej instancji pominięcia istotnych ustaleń faktycznych, zaś treść wskazanych zarzutów będzie przedmiotem oceny Sądu drugiej instancji w części dotyczącej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji nie dopatrył się również naruszenia art. 227 k.p.c, art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd pierwszej instancji treści dokumentów urzędowych przedłożonych przez uczestnika postępowania, tj. zaświadczenia Prezydenta Miasta Ż. Nr I. - (...).7210.3.8.2020.KP z dnia 6 lutego 2020 roku oraz wypisu i wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr (...). (...).1.217.2017.IP. W pisemnym uzasadnieniu brak jest ustaleń dotyczących tego w jaki sposób uregulowano przeznaczenie nieruchomości podlegających zasiedzeniu, mimo iż skarżący przedłożył w toku postępowania stosowne dokumenty urzędowe, których prawdziwość nie była podważana. Jednocześnie jednak brak ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie nie miał wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Uregulowanie zawarte w aktualnie obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania oraz fakt wydzielenia ww. nieruchomości pod drogę publiczną nie miały

decydującego znaczenia dla dokonania oceny prawnej, czy grunt należy zakwalifikować jako część pasa drogowego. A zatem poczynienie wskazanych przez skarżącego ustaleń nie było konieczne dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również kolejny z podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd drugiej instancji zważył, że z uzasadnienia wydanego orzeczenia nie wynika, by Sąd pierwszej instancji dokonał jakichkolwiek ustaleń dotyczących przebiegu dróg znajdujących się obok ogrodzenia nieruchomości zajętej przez O. P.. Brak jest podważanych przez skarżącego ustaleń, iż przebieg ten nie uległ zmianie. Sąd pierwszej instancji ustalił jedynie, iż nie zmieniono położenia ani formy ogrodzenia wokół wywłaszczonej nieruchomości. Wskazana okoliczność znajduje zaś odzwierciedlenie w materiale dowodowym, w tym zeznaniach świadków T. K. i D. P..

Reasumując, czynione przez skarżącego zarzuty nie mogły spowodować podważenia stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd pierwszej instancji dokonał logicznej oceny przedstawionego materiału dowodowego, jego wnioski są spójne oraz wyczerpujące. Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji ustalił niepełny stan faktyczny, poczynione ustalenia są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź naruszają dyrektywy wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za w pełni wystarczające do rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy przychyła się również do oceny prawnej, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji i w podziela argumentację wyrażoną w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny roszczenia uznając wniosek o zasiedzenie za zasadny.

Zarówno w toku postępowania przed pierwszą instancją, jak i w treści apelacji skarżący podnosił, iż grunt będący przedmiotem postępowania stanowi pas drogowy dróg publicznych i w związku z tym nie mógł podlegać zasiedzeniu. Wskazane stanowisko uczestnika postępowania jest podstawą większości zarzutów wyrażonych w apelacji. W ocenie Sądu drugiej instancji stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie z przyczyn wskazanych poniżej.

Na mocy art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 668 ze zm.), z dniem 1 stycznia 1999 r. do ustawy o drogach publicznych został dodany art. 2a. Zgodnie z nim drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa. Z kolei drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne stanowią własność właściwego samorządu województwa, powiatu lub gminy. Orzecznictwo rozszerzająco zinterpretowało ten przepis jako wprowadzenie generalnego zakazu zasiedzenia dróg publicznych, odnoszącego się także do dróg już wcześniej utworzonych "faktycznie i prawnie" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r., I CSK 293/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 556/13). Przyjęto, że wyłączenie ma charakter bezwzględny, zatem możliwe jest posiadanie takiej nieruchomości tylko w zakresie innego prawa, a nie posiadanie samoistne prowadzące do nabycia własności przez zasiedzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1963 r., I CR 151/63, z dnia 3 września 1980 r., IV CR 202/80). A zatem od 1 stycznia 1999 r. nie istnieje możliwość zasiedzenia nieruchomości zajętej pod drogę publiczną. Obecnie wskazane stanowisko stało się podstawą ugruntowanej linii orzecniczej Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, do której w całości przychyła się Sąd orzekający w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym rozpoznanie niniejszej sprawy wymagało oceny, czy nieruchomości wskazane we wniosku o zasiedzenie mogą zostać uznane za część drogi publicznej. Takie zakwalifikowanie nieruchomości niweczyłoby bowiem możliwość jej zasiedzenia z dniem 2 października 2005 r., czego domagał się wnioskodawca.

Oceniając powyższą kwestię w pierwszej kolejności wskazać należy na stan faktyczny zaistniały w rozpoznawanej sprawie. Bezsprzeczne pozostawał fakt, iż decyzją z dnia 30 listopada 1972 r. orzeczono o wywłaszczeniu części nieruchomości wskazanych we wniosku. Miały one bowiem zostać przeznaczone na budowę drogi. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż wywłaszczony grunt nigdy nie został przejęty w posiadanie przez Skarb Państwa. Po wydaniu decyzji o wywłaszczeniu w 1972 roku nie podjęto żadnych działań zmierzających do zajęcia przedmiotowego

terenu pod rozbudowę dróg przy ul. (...). Wokół nieruchomości istnieje to samo ogrodzenie, które powstało w latach 60. XX wieku. Przedmiotowy fragment gruntu był nieprzerwanie w posiadaniu O. P., aż do jej śmierci w 2009 roku. Wskazane okoliczności, jak i fakt posiadania gruntu przez poprzedników prawnych wnioskodawcy nie były podważane przez skarżącego. Wobec tego rozważenia wymagało, czy taki ogrodzony i w żaden sposób niezagospodarowany przez Skarb Państwa grunt można zakwalifikować jako nieruchomość, która nie podlega zasiedzeniu.

Sąd rozpoznający apelację przychylił się do poglądu wyrażonego w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wyłączenie z obrotu cywilnoprawnego dróg publicznych wynikające z art. 2a ustawy o drogach publicznych dotyczy nieruchomości, które po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego są budowlą przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, albo w rozsądnym okresie (np. ze względu na plany inwestycyjne) taką budowlą się stanie. Przesłanką wyłączenia jest zatem faktyczne zagospodarowanie gruntu, poprzez jego przeznaczenie do prowadzenia ruchu drogowego. O zakwalifikowaniu nieruchomości jako pasa drogowego nie przesądza zaś ani ewidencja gruntów, ani miejscowy plan zagospodarowania. Jeżeli zatem działka gruntu figurująca w ewidencji jako droga, drogą nigdy nie była i nie jest, a znajduje się w posiadaniu samoistnym osób trzecich, to działka ta może być przedmiotem zasiedzenia i nie ma do niej zastosowania art. 2a ustawy o drogach publicznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2012 r., I CSK 293/11, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2002 r., III CRN 11/01, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., IV CSK 556/13, postanowienie SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV CSK 514/12).

Przenosząc powyższe zważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż uczestnik postępowania nie wykazał, że nieruchomości objęte wnioskiem o zasiedzenie zostały w jakikolwiek sposób fizycznie zagospodarowane przez Skarb Państwa. Przyjmując nawet, iż wyłączony spod zasiedzenia jest teren pasa drogowego, obejmujący obok jezdni jej pobocza, także nie utwardzone i nie zagospodarowane jako chodniki czy ścieżki, pasy awaryjnego postoju lub pasy przeznaczone do ruchu pieszych, zatoki autobusowe lub postojowe, pasy dzielące jezdnie (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2019 r., III CSK 73/17), nie sposób uznać, iż grunt, którego dotyczy niniejsze postępowanie stanowił część tak rozumianego pasa drogowego. Skarżący nie udowodnił, że na nieruchomości podlegającej zasiedzeniu stworzono jakąkolwiek infrastrukturę drogową, bądź podjęto działania mające na celu przystosowanie tego terenu do celów związanych z istniejącymi obok drogami publicznymi. W toku postępowania skarżący powoływał się na regulację miejscowego planu zagospodarowania, zgodnie z którym przedmiotowy grunt jest przeznaczony pod drogę publiczną. W ocenie Sądu drugiej instancji nie można jednak uwzględnić ww. planu jako przesłanki do oddalenia wniosku. Samo wskazanie przeznaczenia terenu w dokumentach planistycznych nie przesądza o jego zakwalifikowaniu jako drogi publicznej. Ponadto, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, realizacja obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania wymagałaby dokonania dalszych wywłaszczeń. Od czasu dokonania wywłaszczenia w 1972 roku zmianie uległy bowiem wymogi dotyczące odległości dróg publicznych od obiektów budowlanych. Nadto nie sposób przyjąć, iż przystąpienie do realizacji inwestycji nastąpiło w rozsądnym okresie, biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu od wydania decyzji o wywłaszczeniu.

Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji zważył, że nieruchomości wskazane we wniosku mogły podlegać zasiedzeniu, bowiem nie stanowiły drogi publicznej w myśl ustawy o drogach publicznych. Mimo wywłaszczenia wskazanego obszaru poprzednicy prawni wnioskodawcy byli jego samoistnymi posiadaczami, począwszy od wejścia w życie decyzji o wywłaszczeniu z dnia 30 listopada 1972 roku. Pozostając w złej wierze nieprzerwanie wykonywali władztwo nad wskazanym obszarem aż do 2009 roku. Zasadnicze zarzuty wyrażone w apelacji, odnoszące się do naruszenia art. 366 k.c., art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z o drogach publicznych okazały się zatem bezzasadne.

Biorąc pod uwagę powyższą ocenę prawną i ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji uznał rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1) zaskarżonego postanowienia za prawidłowe.

Sąd drugiej instancji nie znalazł również podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania. Uzasadnienia dla zastosowania regulacji wskazanych przez skarżącego w treści apelacji, tj. art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, art. 102 k.p.c. bądź art. 520 § 2 u.k.s.c. poprzez

stosunkowe rozłożenie kosztów, nie mogły stanowić przywołane w apelacji okoliczności. Bez znaczenia pozostaje fakt, iż wnioskodawca przed wszczęciem postępowania nie podjął działań w celu geodezyjnego wytyczenia granic nieruchomości podlegającej zasiedzeniu, ani nie zwrócił się do uczestnika o polubowne załatwienie sprawy. W toku całego postępowania skarżący konsekwentnie sprzeciwiał się stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy. Powstanie kosztów, a także ich wysokość były zatem skutkiem stanowiska uczestnika postępowania, nie zaś zaniechania odpowiednich czynności przez wnioskodawcę przed wszczęciem postępowania. Na uwzględnienie nie zasługiwały również powoływane przez skarżącego okoliczności związane z wcześniejszym wywłaszczeniem nieruchomości i zapłatą odszkodowania, a także ostateczna wysokość kosztów. Obowiązek poniesienia kosztów postępowania jest bowiem niezależny od wysokości wypłaconego na podstawie odrębnych przepisów odszkodowania za wywłaszczenie oraz od wartości przedmiotu sporu, która nie była podważana przez skarżącego na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Szczególnej okoliczności uzasadniającej zastosowanie ww. regulacji nie stanowi również przeznaczenie nieruchomości podlegającej zasiedzeniu na budowę drogi publicznej ani fakt, iż drugim z uczestników postępowania jest Skarb Państwa, który działa w interesie publicznym. Reasumując w ocenie Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż ze względu na sprzeczne interesy uczestników, zasadnym było obciążenie kosztami postępowania jedynie tego z uczestników, którego żądania nie zostały uwzględnione.

Wobec powyższych wniosków Sąd drugiej instancji zważył, że żaden z zarzutów wyrażonych we wniesionych apelacjach nie zasługiwał na uwzględnienie i oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4, § 5 pkt 1 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.). W niniejszej sprawie koszty postępowania apelacyjnego wywołane zostały przez uczestnika postępowania, którego apelacja została oddalona w całości. Jednocześnie interesy skarżącego były sprzeczne z interesami wnioskodawcy. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie zaistniały podstawy do nałożenia na apelującego obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, a tym samym zwrotu kosztów na rzecz wnioskodawcy, który zgłosił żądanie ich zasądzenia. Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy 450 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

sędzia Ewa Majwald-Lasota sędzia Ireneusz Wiliczekiewicz sędzia Grzegorz Maczek